



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 13 lipca 2022 r.

Pozycja 47

POSTANOWIENIE z dnia 23 czerwca 2022 r. Sygn. akt SK 7/21

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jarosław Wyrembak – przewodniczący
Zbigniew Jędrzejewski
Piotr Pszczółkowski – sprawozdawca
Jakub Stelina
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 czerwca 2022 r., skargi konstytucyjnej [...] spółki z o.o. o zbadanie zgodności:

art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2019 r. poz. 785) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r. zmienionym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469) w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych współników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania, z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 23 czerwca 2020 r. (data nadania), [...] spółka z o.o. z siedzibą w K. (dalej: skarżąca) – reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru – wystąpiła z żądaniem zbadania zgodności art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 785; dalej: u.k.s.s.c.) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., zmienionym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469; dalej: ustawa zmieniająca z 2019 r.) w zakresie, w jakim

nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych współników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania, z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Nakazem zapłaty z 17 września 2013 r. Sąd Okręgowy w W. nakazał skarżącej zapłacić na rzecz strony powodowej kwotę 378 081,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a także koszty postępowania (w tym koszty zastępstwa prawnego). Po rozpoznaniu sprzeciwu skarżącej, Sąd Okręgowy w W. w wyroku z 20 grudnia 2018 r. orzekł tak samo jak w nakazie zapłaty.

Od wyroku sądu okręgowego z 20 grudnia 2018 r. skarżąca wniosła apelację wraz z wnioskiem o zwolnienie jej z obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji w wysokości 18 905 zł. Do wniosku został załączony bilans skarżącej za 2019 r. oraz wyciąg z jej rachunku bankowego.

Postanowieniem z 31 maja 2019 r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w W. oddalił wniosek skarżącej o częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Skarżąca wniosła skargę na to orzeczenie, po której rozpoznaniu Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 5 sierpnia 2019 r. utrzymał w mocy postanowienie referendarza sądowego.

1.2. Uzasadniając zarzut wywiedziony w skardze konstytucyjnej skarżąca wyjaśniła, że „niniejsza skarga sprowadza się do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu, odmawiającego [skarżącej] prawa do zwolnienia od kosztów sądowych w postanowieniu referendarza sądowego z dnia 31 maja 2019 r. oraz postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 5 sierpnia 2019 r. albowiem zaprezentowana przez sąd argumentacja zastosowania art. 103 [u.k.s.s.c.] jest sprzeczna z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

W ocenie skarżącej, sąd oddalając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i przyjmując w oparciu o art. 103 u.k.s.s.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 21 sierpnia 2019 r.), że osoba prawna jest zobowiązana wykazać możliwości finansowe jej współników (lub akcjonariuszy), działał poza granicami prawa. Ówczesnie obowiązujący art. 103 u.k.s.s.c. nie przewidywał bowiem takiego obowiązku; wymaganie takie wprowadzono dopiero ustawą zmieniającą z 2019 r., którą do art. 103 u.k.s.s.c. dodano nowe ustępy 2 i 3.

Skarżąca, odwoławszy się do zasady prymatu wykładni językowej, stwierdziła, że wykładnia art. 103 u.k.s.s.c., na której oparł się sąd orzekający w jej sprawie, jest niezgodna z art. 7 Konstytucji. Art. 103 u.k.s.s.c. przewidywał jedynie, że podmiot ubiegający się o zwolnienie od kosztów sądowych powinien wykazać, że on sam, w zakresie majątku, którym dysponuje, nie jest w stanie tych kosztów ponieść. W ocenie skarżącej, sąd orzekający w jej sprawie wykroczył zatem poza granice wykładni leksykalnej.

Uzasadniając z kolei zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, skarżąca podniosła, że „[w]prowadzenie przez [s]ąd [o]kręgowy (...) dodatkowego wymogu polegającego na wykazaniu sytuacji finansowej współników, który nie jest przewidziany w art. 103 [u.k.s.s.c.]” w istocie skutkowało pozbawieniem jej prawa do sądu. W ocenie skarżącej, składając wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych, wykazała swoją sytuację materialną zgodnie z wymaganiami art. 103 u.k.s.s.c., a nadto nie mogła przewidzieć, że konieczne jest także przedstawienie sytuacji majątkowej „podmiotów trzecich”.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 8 listopada 2021 r. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

W ocenie Prokuratora Generalnego, skarga skarżącej nie spełnia warunków formalnych określonych w art. 53 ust. 1 pkt 1-3 u.o.t.p.TK.

Prokurator Generalny na wstępie zauważył, że skarżąca nazbyt ogólnie określiła przedmiot zaskarżenia – uwzględniając wymagania kontroli konkretnej, ewentualnym przedmiotem mogłyby być bowiem art. 103 u.k.s.s.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 21 sierpnia 2019 r.) „w zakresie, w jakim nakłada na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych wspólników, w tym możliwości uzyskania od nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”.

Podnosząc powyższe zastrzeżenie, Prokurator Generalny stwierdził, że skarga nie spełnia jednak przede wszystkim wymagania, by źródłem naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności był akt normatywny, stanowiący podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia. Przedmiotem skargi konstytucyjnej skarżąca uczyniła bowiem orzeczenie sądu okręgowego odmawiające zwolnienia od kosztów sądowych. W ocenie Prokuratora Generalnego, skarżąca nie formułuje żadnych merytorycznych zarzutów co do treści normy prawnej, zgodnie z którą spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych, ma obowiązek wykazania możliwości finansowych wspólników, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania. Prokurator Generalny zauważył ponadto, że sformułowany przez skarżącą zarzut naruszenia prawa dostępu do sądu, jest jedynie refleksem zarzutu naruszenia art. 7 Konstytucji, jednoznacznie postawionego wobec orzeczenia, a nie wobec normy prawnej o określonej treści.

W ocenie Prokuratora Generalnego, w skardze konstytucyjnej nie przedstawiono argumentacji, że wykładnia art. 103 u.k.s.s.c. – przyjęta przez odmawiający udzielenia skarżącej zwolnienia od kosztów sądowych sąd okręgowy – odpowiada utrwalonemu, jednolitemu i konsekwentnemu sposobowi stosowania tego przepisu i że w ten sposób nadano kwestionowanej regulacji treść wyrażającą się w zakresowej formule zaskarżenia. W istocie rzeczy, skarżąca w ogóle nie przedstawiła nawet takiego założenia, co można uznać – w ocenie Prokuratora Generalnego – za dodatkowy dowód, że zarzuty skargi konstytucyjnej skierowano do indywidualnego rozstrzygnięcia sądowego.

Prokurator Generalny zauważył, że skarżąca nie powołała się na żadną, choćby niewiadącą czy wręcz marginesową, linię orzeczniczą, w której zarysowałby się pogląd odzwierciedlony potem w postanowieniu sądu okręgowego. Stwierdził, że brak ten jest równoznaczny z niewypełnieniem ciężącego na skarżącej obowiązku wskazania kwestionowanego aktu normatywnego (określenia przedmiotu kontroli), przewidzianego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK.

3. Pismem z 9 marca 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował Trybunał Konstytucyjny, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

4. Do 23 czerwca 2022 r. Sejm nie przedstawił stanowiska w sprawie.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 23 czerwca 2020 r. (data nadania), [...] Spółka z o.o. z siedzibą w K. (dalej: skarżąca) – reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru – wystąpiła z żądaniem zbadania zgodności art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2019 r. poz. 785; obecnie: Dz.U z 2022 poz. 1125, dalej: u.k.s.s.c.) w brzmieniu obowiązującym

przed dniem 21 sierpnia 2019 r., zmienionym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469; dalej: ustawa zmieniająca z 2019 r.) w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych współników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania, z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Art. 103 u.k.s.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed 21 sierpnia 2019 r., miał następującą treść: „Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie”. Obecnie, tj. w kształcie, jaki nadała mu ustawa zmieniająca z 2019 r., przepis ten składa się z trzech następujących ustępów: „1. Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. 2. Spółka handlowa powinna wykazać także, że jej współnicy albo akcjonariusze nie mają dostatecznych środków na zwiększenie majątku spółki lub udzielenie spółce pożyczki. 3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do spółki handlowej, której jedynym współnikiem albo akcjonariuszem jest Skarb Państwa”.

2. Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów sformułowanych przez skarżącą, Trybunał Konstytucyjny był zobowiązany – również na obecnym etapie postępowania – zbadać, czy nie zachodzą ujemne przesłanki rozpoznania skargi konstytucyjnej, w szczególności czy dochowane zostały wszystkie formalnoprawne warunki jej skutecznego wniesienia. Jest bowiem tak, że choć skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu, w ramach którego Trybunał bada to, czy odpowiada ona warunkom formalnym i czy nie jest oczywiście bezzasadna, to jednak zakończenie tego etapu formalnej weryfikacji skargi nie wyłącza dalszej oceny warunków jej wniesienia, dokonywanej na kolejnym etapie postępowania sądowokonstytucyjnego. Przekazanie skargi po zakończeniu jej wstępnej kontroli do rozpoznania przez odpowiedni skład Trybunału nie przesądza więc ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpatrzenia. Trybunał, rozpoznając taką sprawę, nie jest związany stanowiskiem zajęтым na etapie wstępnego rozpoznania. Kontrolując istnienie pozytywnych przesłanek procesowych oraz brak przesłanek ujemnych, może również dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (zob., spośród ostatnich, postanowienia TK z: 3 grudnia 2020 r., sygn. SK 27/17, OTK ZU A/2020, poz. 68; 19 stycznia 2021 r., sygn. SK 47/19, OTK ZU A/2021, poz. 9; 23 lutego 2021 r., sygn. SK 33/20, OTK ZU A/2021, poz. 12).

3. Mając na uwadze sposób określenia przez skarżącą przedmiotu skargi, Trybunał Konstytucyjny musiał przede wszystkim ustalić, czy jest nim wskazana w *petitum* skargi norma prawna (o treści odtworzonej w orzecznictwie), będąca podstawą ostatecznego orzeczenia o przysługujących skarżącej konstytucyjnych prawach lub wolnościach, czy też szeroko rozumiany akt stosowania prawa. Wątpliwości w tym zakresie podniósł Prokurator Generalny. Kwestia ta miała znaczenie podstawowe z punktu widzenia dopuszczalności wydania wyroku przez Trybunał.

3.1. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał w swym orzecznictwie, że do zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocze-

śnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący, który jest zobligowany do prawidłowego oznaczenia w skardze konstytucyjnej przedmiotu kontroli, musi wykazać, że zaskarżone przepisy posiadają taką podwójną kwalifikację, a więc, po pierwsze, że były podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego oraz, po drugie, że to w treści normatywnej tych przepisów tkwi bezpośrednia przyczyna naruszenia określonych w Konstytucji wolności i praw skarżącego (por. art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Innymi słowy, istnieć musi ścisły, merytoryczny związek między treścią normatywną zaskarżonej regulacji, treścią wydanego na podstawie tej regulacji ostatecznego rozstrzygnięcia organu władzy publicznej dotyczącego sfery wolności i praw konstytucyjnych skarżącego oraz określonym przez skarżącego w skardze konstytucyjnej naruszeniem przysługujących mu wolności lub praw konstytucyjnych.

Badając spełnienie powyższych przesłanek, Trybunał Konstytucyjny bierze zatem pod uwagę ową specyficzną relację zachodzącą między zakwestionowanym przepisem (aktem normatywnym) oraz konkretną sprawą, w związku z którą skargę wniesiono, i w której wydane zostało ostateczne orzeczenie. Mając to na względzie, Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie był uprawniony do dokonania takiej oceny w odniesieniu do art. 103 u.k.s.s.c. (w brzmieniu wskazanym przez skarżącą) na tle wydanych w sprawie skarżącej orzeczeń o odmowie zwolnienia jej od kosztów sądowych.

3.2. Zgodnie z treścią art. 79 Konstytucji, skarga konstytucyjna może być wniesiona wyłącznie w sprawie zgodności z Konstytucją „ustawy lub innego aktu normatywnego”, z czego wynika, że jej przedmiotem nie może być akt stosowania prawa. Skarga konstytucyjna w polskim systemie prawnym jest zatem zawsze „skargą na przepis”, a nie na jego konkretne, nawet wadliwe zastosowanie. W kompetencji Trybunału nie leży zatem ani sprawowanie kontroli sposobu wykładni obowiązujących przepisów, ani prawidłowości ich stosowania (lub niestosowania) przez sądy orzekające w indywidualnych sprawach. Trybunał jest uprawniony do kontroli zgodności aktów normatywnych o różnej randze w hierarchicznie zbudowanym systemie prawa, podczas gdy stosowanie przepisów prawa pozostaje domeną innych niż Trybunał organów władzy publicznej, w szczególności sądów.

Jednocześnie, ażeby ochrona konstytucyjna, której podmioty mogą dochodzić w trybie skargi konstytucyjnej określonym w art. 79 ust. 1 Konstytucji, była realna i efektywna, skarżący muszą mieć możliwość zakwestionowania nie tylko norm prawnych ustalonych na podstawie samego literalnego brzmienia przepisów, ale także norm prawnych, które zostały z tych przepisów wywiedzione w drodze wykładni i stosowania prawa przez sądy. Jednakże, jak wynika z konsekwentnego orzecznictwa Trybunału, kontrola w tym drugim wypadku jest dopuszczalna dopiero wówczas, gdy w drodze orzecznictwa sądowego, zwłaszcza popartego wypowiedziami orzeczniczymi Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego, dojdzie do utrwalenia się jednolitej wykładni treści normatywnej określonego przepisu. Innymi słowy, „kontrola prawidłowości wykładni zaskarżonego przepisu przez sąd mogłaby jednak wyjątkowo być przeprowadzona [przez Trybunał], gdyby zaskarżoną interpretację można było uznać za utrwaloną i jednolitą, akceptowaną także przez doktrynę, i w związku z tym określającą treść norm rzeczywiście stosowanych na podstawie danego przepisu” (zob. w nowszym orzecznictwie TK postanowienie z 26 października 2021 r., sygn. SK 136/20, OTK ZU A/2021, poz. 61 oraz przywołane w nim postanowienie z 27 listopada 2019 r., sygn. SK 17/19, OTK ZU A/2019, poz. 65). Wykazanie utrwalenia się w orzecznictwie sądów takiej jednolitej wykładni jest – w świetle art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK – obowiązkiem skarżącego (tamże).

3.3. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że skarżąca nie zakwestionowała w istocie normy prawnej o określonej treści (odtworzonej podczas stosowania art. 103 u.k.s.s.c.), lecz rezultat interpretacyjny przyjęty przez sąd orzekający w jej sprawie. Skarżąca w swojej skardze podejmuje w istocie polemikę ze stanowiskiem orzekającego w jej sprawie sądu. W skardze konstytucyjnej nie zakwestionowano samej zasadności ponoszenia przez strony opłat w postępowaniach sądowych, ani systemu sądowego zwalniania od kosztów sądowych – także mechanizmu z art. 103 u.k.s.s.c., wdrażającego ten system w odniesieniu do osób prawnych.

Istota konstytucyjnych zastrzeżeń skarżącej wobec zaskarżonej regulacji sprowadza się do twierdzenia, że pozbawienie skarżącej prawa do sądu wynika z nałożenia na nią przez sąd okręgowy dodatkowego – nieprzewidzianego wprost w art. 103 u.k.s.s.c. – obowiązku wykazania stanu majątkowego wspólników spółki. Skarżąca stwierdziła, że orzekające w jej sprawie organy ustaliły rezultat interpretacyjny, inny niż wynikający z wykładni językowej art. 103 u.k.s.s.c., a przez to – w ocenie skarżącej – sprzeczny z zasadą praworządności, naruszający przysługujące jej konstytucyjne prawo do sądu.

Jako argument wspierający postawiony zarzut skarżąca przedstawiła fakt znowelizowania treści art. 103 u.k.s.s.c. Wywiodła z tego, że do czasu nowelizacji art. 103 u.k.s.s.c. do złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji, wystarczające było wykazanie jedynie swojej (spółki) sytuacji materialnej.

Skarżąca nie wzięła jednak pod uwagę, że także na gruncie art. 103 u.k.s.s.c. przed nowelizacją konieczne było uwzględnienie linii orzeczniczej, przywołanej zresztą w wydanych w jej sprawie orzeczeniach, zgodnie z którą w świetle art. 103 u.k.s.s.c. konieczne jest także przedstawienie sytuacji majątkowej podmiotów trzecich - w tym wypadku wspólników spółki, którzy nie są stronami postępowania. Skarżąca nie przedstawiła w ogóle ani analizy orzecznictwa dotyczącego art. 103 u.k.s.s.c. przed nowelizacją, ani stanowiska doktryny w tym zakresie.

Trybunał Konstytucyjny w tym aspekcie wskazał na marginesie, że w rządowym projekcie propozycję nowelizacji art. 103 u.k.s.s.c. uzasadniono następująco: „Osoba prawna (a także jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, ale wyposażona przez ustawę w zdolność prawną) uzyskuje zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli wykaże, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Zasada ta nie budzi zastrzeżeń. Praktyka, szczególnie w sądach gospodarczych, wskazuje jednak, że nie jest ona wystarczająca, gdy chodzi o kryteria zwolnienia od kosztów spółek handlowych. O ile bowiem sama spółka handlowa rzeczywiście może nie mieć środków na uiszczenie kosztów sądowych, o tyle jej wspólnicy albo akcjonariusze mogą je mieć – i niejednokrotnie mają. Ponieważ po zainwestowaniu swych środków w spółkę czerpali z niej zyski, uzasadnione wydaje się wymaganie, by w przypadku procesu sądowego wsparli swoją spółkę w zakresie kosztów sądowych. Tak więc kryteria zwalniania spółek handlowych od kosztów sądowych winny zostać uzupełnione o obowiązek wykazania, że także wspólnicy albo akcjonariusze nie mają dostatecznych środków na zwiększenie swoich wkładów ani na udzielenie spółce pożyczki” (druk sejmowy nr 3137/VIII kadencja).

Skarżąca nie dostarczyła żadnych argumentów, że sposób stosowania art. 103 u.k.s.s.c. (przed nowelizacją z 2019 r.) był trwały, powszechny i jednolity; przywołane wyżej uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej z 2019 r. zdaje się wskazywać, że praktyka w tym obszarze była nawet rozbieżna, co skłoniło ustawodawcę do wprowadzenia regulacji uszczegóławiającej warunki zwolnienia od kosztów sądowych spółek handlowych.

Analiza uzasadnienia skargi konstytucyjnej doprowadziła Trybunał Konstytucyjny do wniosku, że skarga konstytucyjna [...] spółki . z o.o. dotyczy sfery stosowania prawa. Najdobitniej świadczą o tym te fragmenty uzasadnienia skargi konstytucyjnej, w których skarżąca stawia sądowi okręgowemu zarzuty dokonania wykładni art. 103 u.k.s.s.c. w sposób sprzecz-

ny art. 7 Konstytucji przez nałożenie obowiązku niewynikającego *expressis verbis* z treści tego przepisu.

Niezależnie od powyższego Trybunał przypomina, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, art. 7 Konstytucji nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności norm prawnych dokonywanej w wyniku wniesienia skargi konstytucyjnej. Wywiedziona z tego przepisu zasada praworządności jest nakazem działania organów władzy publicznej w granicach wyznaczonych przez prawo, w którym powinny być określone zarówno podstawa ich działania, jak i jego granice. Ma zatem charakter zasady ustrojowej, z której nie można wywodzić konstytucyjnych wolności lub praw jednostki (por. wyroki TK z 13 stycznia 2004 r. sygn. SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2 i z 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40, postanowienie TK z 19 kwietnia 2006 r., sygn. SK 12/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 50). W postępowaniu skargowym art. 7 Konstytucji jako wzorzec kontroli może występować jedynie w związku z innym wzorcem, pod warunkiem że skarżący wskaże, jaki jest związek między naruszeniem przez zakwestionowaną regulację zasady praworządności a naruszeniem konkretnych wolności i praw konstytucyjnych (por. wyroki TK z 16 grudnia 2003 r., sygn. SK 34/03, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 102 i z 27 października 2015 r., sygn. SK 2/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 157), czego w niniejszej sprawie skarżąca nie uczyniła.

3.4. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że uzasadnienie skargi konstytucyjnej nie czyni zadość wymaganiom określonym w art. 53 ust. 2 i 3 u.o.t.p.TK.

Nawet gdyby przyjąć, że przedmiotem zaskarżenia jest wywiedziona z art. 103 u.k.s.s.c. norma – zgodnie z którą spółka (osoba prawna) wykazując, że nie ma środków na uiszczenie kosztów sądowych, ma obowiązek wykazać także, iż nie jest w stanie uzyskać tych środków od współników, a sąd badając ziszczenie się warunku określonego w art. 103 u.k.s.s.c., bierze pod uwagę także możliwości finansowe współników spółki – to należało stwierdzić, że skarżąca nie uzasadniała, że regulacja taka jest niezgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji (prawo do sądu jest jedynym konstytucyjnym prawem podmiotowym wskazanym w skardze). Skarżąca wywiodła, że – opisany wyżej – nałożony na stronę obowiązek zamknął jej drogę do apelacji, nie podała natomiast argumentów na poparcie tezy, że uwzględnienie podczas oceny zdolności do poniesienia kosztów sądowych nie tylko sytuacji finansowej spółki, lecz także współników, narusza prawo do sądu spółki występującej o zwolnienie od kosztów sądowych. W tym aspekcie na marginesie należało zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 kwietnia 2017 r. (sygn. P 56/14, OTK ZU A/2017 poz.25) orzekł, że art. 103 u.k.s.s.c. w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ciężar prawny wykazania braku dostatecznych środków na poniesienie kosztów sądowych, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W świetle tak ogólnego uzasadnienia skargi konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że nie czyni ono zadość wymaganiu wskazania przez skarżącą sposobu naruszenia przysługujących jej konstytucyjnych praw lub wolności oraz powołania przez nią argumentów lub dowodów na poparcie postawionego zarzutu.

4. Mając na uwadze powyżej poczynione ustalenia, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że skarga konstytucyjna [...] spółki z o.o. nie spełnia podstawowych warunków jej dopuszczalności.

Po pierwsze zarzuty sformułowane w skardze zostały postawione nie wobec wywiedzionej z art. 103 u.k.s.s.c. normy, lecz wobec szeroko rozumianego aktu stosowania prawa.

Po drugie, skarżąca nie określiła sposobu naruszenia przysługujących jej konstytucyjnych praw lub wolności oraz nie powołała argumentów lub dowodów na poparcie postawionych zarzutów. Jeden z przywołanych przez skarżącą przepisów Konstytucji, a mianowicie

art. 7 Konstytucji, nie może być samodzielnym wzorcem kontroli w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną. Ponadto jeżeli chodzi o drugi z wzorców kontroli, tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji, to uzasadnienie skargi konstytucyjnej, poza samą tezą o naruszeniu prawa skarżącej do sądu wskutek postawienia jej przez sąd rozpoznający wniosek o częściowe zwolnienie od ponoszenia opłat warunku przedstawienia dokumentów niewymienionych wprost w treści przepisu, nie zawiera szczegółowego uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności art. 103 u.k.s.s.c. w zaskarżonym brzmieniu.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Andrzeja Zielonackiego
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z 23 czerwca 2022 r., sygn. akt SK 7/21

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2022 r. (sygn. SK 7/21) oraz do jego uzasadnienia.

I

Nie zgadzam się ze stanowiskiem Trybunału, że w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK. W mojej ocenie należało merytorycznie rozpoznać skargę konstytucyjną oraz wydać wyrok w odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 785, ze zm.; dalej: u.k.s.s.c.), w brzmieniu obowiązującym do 21 sierpnia 2019 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych współników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania od nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania, z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie będę się natomiast wypowiadać na temat tego, czy powinna zostać w nim stwierdzona zgodność albo niezgodność z Konstytucją zakwestionowanej regulacji, albowiem wykraczałoby to poza zakres postanowienia Trybunału.

II

Moim zdaniem Trybunał nieprawidłowo odczytał wzorce kontroli w niniejszej sprawie, a w szczególności w odniesieniu do art. 7 Konstytucji (zob. cz. II pkt 3.3 akapit ósmy uzasadnienia). Wprawdzie z *petitum* skargi konstytucyjnej wynika, że skarżąca skonfrontowała art. 103 u.k.s.s.c. z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Niemniej jednak w argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu skargi można bez trudu odnaleźć powiązanie pomiędzy zasadą wyrażoną w art. 7 Konstytucji a prawem wynikającym z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej,

a przez to możliwe było zastosowanie zasady *falsa demonstratio non nocet* i skonfrontowanie zaskarżonej regulacji z normą wywiedzioną z art. 45 ust. 1 w związku z art. 7 Konstytucji.

III

1. Nie zgadzam się ze stanowiskiem Trybunału, iż:

– kontrola norm wywiedzionych z zaskarżonych w skardze konstytucyjnej przepisów „*jest dopuszczalna dopiero wówczas, gdy w drodze orzecznictwa sądowego, zwłaszcza popartego wypowiedziami orzecznictwymi Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego, dojdzie do utrwalenia się jednolitej wykładni treści normatywnej określonego przepisu. Innymi słowy, »kontrola prawidłowości wykładni zaskarżonego przepisu przez sąd mogłaby jednak wyjątkowo być przeprowadzona [przez Trybunał], gdyby zaskarżoną interpretację można było uznać za utrwaloną i jednolitą, akceptowaną przez doktrynę, i w związku z tym określającą treść norm rzeczywiście stosowanych na podstawie danego przepisu«* [...]. Wykazanie utrwalenia się w orzecznictwie sądów takiej jednolitej wykładni jest – w świetle art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK – obowiązkiem skarżącego [...]" (cz. II pkt 3.2 akapit drugi uzasadnienia);

– skarżąca miała obowiązek przedstawienia „*analizy orzecznictwa dotyczącego art. 103 u.k.s.s.c. przed nowelizacją*" oraz „*stanowiska doktryny w tym zakresie*" (cz. II pkt 3.3 akapit czwarty *in fine* uzasadnienia);

– „*Skarżąca nie dostarczyła żadnych argumentów, że sposób stosowania art. 103 u.k.s.s.c. (przed nowelizacją z 2019 r.) był trwały, powszechny i jednolity; przywołane wyżej uzasadnienie projektu ustawy zmieniającej z 2019 r. zdaje się wskazywać, że praktyka w tym obszarze była nawet rozbieżna, co skłoniło ustawodawcę do wprowadzenia regulacji uszczegóławiającej warunki zwolnienia od kosztów sądowych spółek handlowych*" (cz. II pkt 3.3 akapit szósty uzasadnienia);

– „*[a]naliza uzasadnienia skargi konstytucyjnej doprowadziła Trybunał Konstytucyjny do wniosku, że skarga konstytucyjna [...] dotyczy sfery stosowania prawa. Najdobitniej świadczą o tym te fragmenty uzasadnienia skargi konstytucyjnej, w których skarżąca stawia sądowi okręgowemu zarzuty dokonania wykładni art. 103 u.k.s.s.c. w sposób sprzeczny z art. 7 Konstytucji przez nałożenie obowiązku niewynikającego *expressis verbis* z treści tego przepisu*" (cz. II pkt 3.3 akapit siódmy uzasadnienia).

2. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że obowiązująca uotpTK jedynie w odniesieniu do wniosku składanego w ramach kontroli abstrakcyjnej nakłada w art. 47 ust. 2 pkt 1 na wnioskodawcę obowiązek „*przywołani[a] treści kwestionowanego wnioskiem przepisu wraz z jego wykładnią*". Co wymaga jednak podkreślenia, przepis ten nie ma w żaden sposób zastosowania do skargi konstytucyjnej, gdyż jej elementy konstrukcyjne w sposób zamknięty normuje art. 53 uotpTK, który *in extenso* stanowi, co następuje:

„1. Skarga konstytucyjna zawiera:

1) *określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją;*

2) *wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone;*

3) *uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie;*

4) *przedstawienie stanu faktycznego;*

5) udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1;

6) informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

2. Do skargi konstytucyjnej dołącza się:

1) wyrok, decyzję lub inne rozstrzygnięcie wydane na podstawie przepisu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1;

2) wyroki, decyzje lub inne rozstrzygnięcia potwierdzające wyczerpanie drogi prawnej, o której mowa w art. 77 ust. 1;

3) pełnomocnictwo szczególne”.

Żaden przepis zawarty w zacytowanym artykule nie wymaga od podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną wykazania utrwalonej w orzecznictwie wykładni zaskarżonego uregulowania ani – tym bardziej – analizy orzecznictwa czy stanowiska doktryny w tym zakresie.

3. Istnienie ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie co do wykładni art. 103 u.k.s.s.c. (przed nowelizacją z 2019 r.) nie stanowiło przeszkody formalnej do rozpoznania merytorycznego skargi konstytucyjnej, albowiem Trybunał Konstytucyjny w sprawach toczących się w trybie tzw. kontroli konkretnej uznawał, że brak jednolitego stanowiska w orzecznictwie czy literaturze odnośnie do określonej materii, a w szczególności – występowanie istotnych rozbieżności interpretacyjnych, wskazywały na niezbędność wydania orzeczenia merytorycznego (zob. np. wyroki TK z: 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107; 15 grudnia 2008 r., sygn. P 57/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 178; 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62; 25 lipca 2013 r., sygn. SK 17/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 86 oraz 3 lipca 2019 r., sygn. SK 14/18, OTK ZU A/2019, poz. 35).

4. Skarżąca nie musiała przedstawiać argumentów (dowodów) na to, że sposób stosowania art. 103 u.k.s.s.c. (przed nowelizacją z 2019 r.) był trwały, powszechny i jednolity; Trybunał błędnie też uznał, iż skarżąca zakwestionowała w istocie nie art. 103 u.k.s.s.c., ale wydane wobec niej orzeczenie sądowe. W niniejszej sprawie pominięto bowiem stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, prezentowane w nowszym orzecznictwie.

I tak, w wyroku z 22 maja 2019 r. o sygn. SK 22/16 (OTK ZU A/2019, poz. 48) Trybunał stwierdził, że „[i]nstytucja skargi konstytucyjnej immanentnie jest [...] związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. **Umorzenie postępowania z powodu niejednorodności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyni skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcjonalną. Nawet jeżeli wykładnia zaskarżonego przepisu jest niejednorodna, istnieją co najmniej dwa równorzędne nurty jego interpretacji albo nawet jeżeli przepis można interpretować prokonstytucyjnie, to punktem wyjścia dla oceny zgodności przepisu z Konstytucją powinien być ten przepis w ujęciu ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego sprawę skarżącego. Co więcej, należy tak przyjmować także wtedy, gdy ostateczne orzeczenie w sprawie prezentuje nową, zupełnie nieznaną interpretację przepisu, odbiegającą od utrwalonej i jednolitej wykładni. Konstatacja, że sąd mógł przyjąć za swoją powszechnie akceptowaną wykładnię, a w związku z tym postępowanie należy umorzyć, daje skarżącemu co najwyżej satysfakcję w sferze symbolicznej. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych. Wykładnia przepisu, nawet powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą [podkr. wł. – A.Z.]. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę w określaniu ich znaczenia. Trybunał nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykra-**

czać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu”.

Powyższy pogląd został podtrzymany w wyroku TK z 15 grudnia 2020 r. o sygn. SK 12/20 (OTK ZU A/2021, poz. 2), natomiast w wyroku z 30 czerwca 2021 r. o sygn. SK 37/19 (OTK ZU A/2021, poz. 54) rozwinięto go, stwierdziwszy że „organy stosujące prawo, w najkorzystniejszym dla zainteresowanych wypadku, zachowując zasadę równości w prawie, wypracowują jedną (dominującą) wykładnię; bywa jednak, że funkcjonuje w judykaturze kilka równoważnych (ilościowo, jakościowo) linii orzeczniczych. Przepisy miewają bowiem, ze względu na syntetyczność legislacyjnego ujęcia, duży potencjał interpretacyjny, co znaczy, że mogą dać, z wykorzystaniem różnych metod oraz reguł preferencji wykładni, wiele odmiennych, choć często równoważnych, nie tylko z punktu widzenia poprawności teoretycznej, konstrukcyjnej, prakseologicznej, ale także aksjologicznej, wyników. **Skarżący nie może ponosić uszczerbku w sferze ochrony prawnej wskutek zastosowania przez sąd w ostatecznym orzeczeniu jednej z funkcjonujących wykładni, która nie odpowiada Konstytucji** [podkr. wł. – A.Z.]. Stwierdzenie, że sąd mógł zastosować wykładnię prokonstytucyjną może skarżącemu dać satysfakcję w sferze symboliki, ale nie realną ochronę praw i wolności konstytucyjnych, jaką przewiduje art. 79 ust. 1 Konstytucji. Umorzenie postępowania z powodu niejednorodności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyniłoby skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcyjną i pozbawioną znaczenia dla uprawnionych. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych”. I dalej: „taka sama konstatacja musi się nasuwać co do skarg konstytucyjnych, w których zarzuca się niezgodność z Konstytucją przepisowi w ujęciu odosobnionym, jednostkowym, dotychczas niewystępującym w orzecznictwie. Jeżeli bowiem zastosowany przez sąd przepis pozwolił mu na oznaczoną, choćby oryginalną i nieznaną wcześniej w orzecznictwie wykładnię, to znaczy, że przepis ten zawierał w sobie potencjał znaczeniowy, który pozwolił na taką właśnie interpretację i w takim ujęciu powinien być oceniany przez Trybunał. Wykładnia przepisu, nawet powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę określania ich znaczenia [...]. **Odmowa przyznania ochrony konstytucyjnych praw i wolności w trybie skargi konstytucyjnej, w której zarzuca się niezgodność z Konstytucją określonego rozumienia przepisów zastosowanego w ostatecznym orzeczeniu sądowym, w sposób nieuprawniony prowadziłyby do zamknięcia drogi ochrony konstytucyjnej jednostek. Kwestionowanie w skardze konstytucyjnej błędnej, odosobnionej i nieznajdującej uzasadnienia w nauce prawa wykładni obowiązujących przepisów prawnych nie jest niedopuszczalną skargą na stosowanie prawa. W sytuacji tej Trybunał Konstytucyjny nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykraczać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu** [podkr. wł. – A.Z.]. Instytucja skargi konstytucyjnej jest bowiem immanentnie związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. **O ile zatem podczas oceny przepisu w kontroli abstrakcyjnej Trybunał bierze pod uwagę przepis według utrwalonej wykładni organów stosujących ten przepis [...], o tyle w kontroli skargowej Trybunał może ocenić przepis w rozumieniu nawet jednostkowym, niepowtarzalnym, jednakże mieszczącym się w granicach dopuszczalnej wykładni** [podkr. wł. – A.Z.]”.

Powyższe zapatrywanie Trybunał Konstytucyjny podzielił w wyrokach z 7 czerwca 2022 r. o sygn. SK 68/19 (OTK ZU A/2022, poz. 34) oraz 22 czerwca 2022 r. o sygn. SK 3/20 (jeszcze niepubl.).

IV

Nie zgadzam się również ze stanowiskiem Trybunału, że „uzasadnienie skargi konstytucyjnej nie czyni zadość wymaganiom określonym w art. 53 ust. 2 i 3 [jest to omyłka pisarska, gdyż powinno być: „art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3” – A.Z.] u.o.t.p.TK” (cz. II pkt 3.4 akapit pierwszy uzasadnienia).

Abstrahując od części II niniejszego *votum separatum*, zwracam uwagę, że uzasadnienie skargi – tak w odniesieniu do art. 7, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji – spełniało wymogi ustawowe. W wyroku z 15 grudnia 2020 r. o sygn. SK 12/20 Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że „o dopuszczalności orzekania merytorycznego w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną nie decyduje objętość jej uzasadnienia, lecz **zasadność (trafność) poruszonego przez skarżącego problemu** [podkr. wł. – A.Z.] [...]. Trybunał Konstytucyjny jest zaś obowiązany samodzielnie uzasadnić określone rozstrzygnięcie, nie ograniczając się do weryfikacji stanowisk uczestników postępowania, co wynika z niekwestionowanej na gruncie naszej kultury prawnej zasady *iura novit curia* oraz normy wyrażonej w art. 69 ust. 1 *uotpTK*, nakazującej Trybunałowi w toku postępowania zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy”; pogląd ten został też podtrzymany w wyroku z 22 czerwca 2022 r. o sygn. SK 3/20.

V

Nie uważam ponadto za zasadne odwoływanie się w niniejszej sprawie do wyroku z 4 kwietnia 2017 r. o sygn. P 56/14 (OTK ZU A/2017, poz. 25), zwłaszcza że Trybunał nie zawarł żadnej konkluzji procesowej w tym przedmiocie (zob. cz. II pkt 3.4 akapit drugi *in fine* uzasadnienia).

We wskazanym judykacie orzeczono, co następuje:

„1) art. 117 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ciężar prawny wykazania braku dostatecznych środków na poniesienie kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego,

2) art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 oraz z 2017 r. poz. 85) w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ciężar prawny wykazania braku dostatecznych środków na poniesienie kosztów sądowych [podkr. wł. – A.Z.]

– są zgodne z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jak widać, zakres orzeczenia Trybunału w sprawie P 56/14 (art. 103 u.k.s.s.c. w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ciężar prawny wykazania braku dostatecznych środków na poniesienie kosztów sądowych) nie „konsumował” zakresu zaskarżenia w sprawie SK 7/21 (art. 103 u.k.s.s.c. w zakresie, w jakim nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych współników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania od nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania). Z tego też powodu wskazany wyżej wyrok nie miał żadnego wpływu na ocenę zasadności (dopuszczalności) skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie.

Z powyższych przyczyn zdecydowałem się na zgłoszenie zdania odrębnego.